



Stanisław R. Bryl  
UNIwersytet HUMANISTYCZNO-PRZYRODNICZY W KIELCACH

## FILOZOFICZNE UJĘCIE ISTOTY CIAŁA W KONCEPCJI FLORIANA W. ZNANIECKIEGO\*

### ABSTRACT

A philosophical approach to the human body – Florian W. Znaniecki's concept

The phenomenon of the human body – from the theoretical point of view – is deeply rooted in the reflections on the man. The scientific thought on the human body, its properties and, resulting from them, various needs is more recent than the human's interest in his/her body, which goes back to the remote Ancient Times. The eminent Polish philosopher and sociologist, Florian W. Znaniecki is an author of the philosophical approach to the meaning of the body. The above considerations were aimed at making that concept closer to the reader. Summing up the considerations, I discussed the phenomena: value, upbringing, formations of the body placed by Znaniecki in the domain of the culture. In addition, for this thinker, the human body is a value, while the (physical) upbringing has to lead to the desired properties. Therefore, the body is a socio-cultural value; it may be a value being an effect or a correlate of the physical activity of the man. Florian Znaniecki's concept is one the most representative – which is testified by numerous citations confirming it has not been forgotten; which I also tried to prove.

**Key words:** human being, philosophy, value, physical culture, body, action, working on the body, shaping the body, bodiliness

Fenomen ciała ludzkiego – w aspekcie teoretycznym – związany jest ściśle z rozważaniami o człowieku. Refleksja naukowa dotycząca ciała ludzkiego, jego właściwości oraz wynikających z nich rozmaitych potrzeb (o czym dalej) jest późniejsza niż zainteresowanie człowieka jego własnym ciałem – sięgające odległej starożytności. Znajduje ono swoje odzwierciedlenie choćby w hinduskich *Wedach*, w tym w *Upaniszadach*. Kosiewicz, badając genezę sportu w kulturze europejskiej, doszukuje się rozważań o człowieku (więc i o jego ciele) w hellenistycznej filozofii, a wcześniej jeszcze w greckim kulcie Dionizosa<sup>1</sup>.

Ze źródeł religijnych wyodrębniają się dwa obszary antropologiczne, pozostające w związku z przyjętym przez Hellenów podziałem świętego roku pytyjskiego na dwie części: apollinijską i dionizyjską. Wspominam o tym, dlatego że pozostaje to w związku z ciałem człowieka. Obszar dionizyjski ukazywał aktywność życia, preferując wartości doczesne „[...] cielesne i zmysłowe, wprowadzał do kultu religijnego potrzebę rozwoju sprawności fizycznej, artystycznej i intelektualnej” [2, s. 298]. Z nurtem apollinijskim natomiast związane było tamtejsze wychowanie (*paideia*) – polegające także na trosce o rozwój fizyczny młodzieży.

---

\* Florian Witold Znaniecki, ur. 15.01.1882 w Świętnikach (Kujawy), zm. 23.03.1958 w Urbana (Illinois, Stany Zjednoczone); filozof i socjolog, jeden z głównych przedstawicieli socjologii humanistycznej XX w. Wykształcił wielu uczniów i założył własną szkołę socjologiczną. Wielokrotnie zapraszany na wykłady do Stanów Zjednoczonych – tam też, w latach 1953–1954, był prezesem Amerykańskiego Towarzystwa Socjologicznego. Niektóre prace (podaję te, w których m.in. zajmował się fenomenem ciała ludzkiego): *Zagadnienie wartości w filozofii* (1910), *Socjologia wychowania* (t. 1–2, 1928–1930), *Pisma filozoficzne* (t. 1, 1987). Dorobek naukowy profesora wywarł poważny wpływ na rozwój socjologii w Polsce i w Stanach Zjednoczonych.

Ciało było przedmiotem starannych zabiegów, przede wszystkim chodziło wówczas o jego wzmocnienie, kształcenie zwinności i gibkości. W Helladzie kształtne, zgrabne, silne ciało młodzieńcze uchodziło za ideał piękna. Ułomność i brzydota były zaś uważane za dotkliwe nieszczęście [3, s. 29]. Obszar apolliniński kojarzony był ze zwycięstwem Apollina nad Pytonem. Aby to zwycięstwo uczcić, organizowano igrzyska pytyjskie w Delfach (od 582 r. p.n.e.) i rozgrywano zawody w dyscyplinach siłowych, w których szczególne znaczenie miało ciało – sprawne pod każdym względem.

Hellada w swoich dziejach – jeżeli idzie o ciało – zaznacza się też sprzeciwem w stosunku do tendencji apollinińskiej i dionizyj-skiej. Narzędziem owego sprzeciwu był orfizm, pochodzący od króla Tracji, Orfeusza – polegający na odstąpieniu od religii Dionizosa (w tym orgiastycznych form kultu ciała) na rzecz osiągnięcia czystości sumienia, oraz traktowaniu ciała jako „[...] siedlisko zła, występku i nieszczęść” [2, s. 299]. Jak się okazało, orfizm stał się przyczyną odrzucania cielesności nie tylko za czasów Orfeusza, ale później w okresie wczesnego chrześcijaństwa, które potępiało afirmację sprawności fizycznej. Rezerwa Kościoła wczesnochrześcijańskiego do tradycji ciała i rywalizacji olimpijskiej podyktowana była uznaniem agonistyki za formę czci oddawanej bogom pogańskim, co oczywiście pozostawało w sprzeczności z chrześcijańskimi zasadami wiary [3, s. 300].

Mając na uwadze możliwie obszerne wprowadzenie czytelnika w koncepcję wychowania, w tym urabiania ciała, zaproponowaną przez Znanieckiego, muszę przywołać jeszcze filozofów: Abramowskiego, Brzozowskiego i Wojtyłę – każdy z nich bowiem w swoim dorobku poświęcił uwagę ludzkiemu ciału, a mówiąc bardziej szczegółowo: filozofii i teologii ciała. Przywołując tych myślicieli, zarysuję najbardziej istotne ujęcia ich teorii.

Edward J. Abramowski – filozof, socjolog, psycholog i pedagog – był autorem tzw. metafizyki doświadczalnej, będącej swoistą odmianą fenomenalizmu, u którego podstaw leżał psychologizm, czyniący świadomość jednostki czynnikiem determinującym

jej pogląd na świat i zachowanie się w rzeczywistości społecznej. Człowiek zatem styka się **cieleśnie** ze środowiskiem [4, s. 157]. Abramowski stwierdził: „Ciało jako zwierciadło nieskończonego środowiska jest tym olbrzymem, którego myśl ludzka więzi i krępuje” [5, s. 130].

Myślą przewodnią dorobku pisarskiego Stanisława L. Brzozowskiego były fenomeny pracy i czynu. Pracę rozumiał jako wymianę energii mięśniowej, przez którą jednostka realizuje własną indywidualną i gatunkową tożsamość. Fenomen czynu w niemałym stopniu wyczerpuje twórcze „ja” człowieka. Według Brzozowskiego filozofia pracy jest filozofią czynu skutecznego, a praca jest miarą człowieka, wcieleniem na nowo i wyzwoleniem człowieka [por. 6, s. 56], w czym pośrednio uzewnętrznia się metafizyczna rola ciała.

Wcześniej jeszcze – przed Abramowskim i Brzozowskim – oświeceniowa myśl dokonuje powolnych, ale widocznych zmian orientacji teologicznej w obszarze doktryny Kościoła katolickiego, co wyraża się zauważalnymi przesunięciami średniowiecznego teocentryzmu ku ostrożnemu antropocentryzmowi. W naszych czasach świadczy o tym przesunięciu teologia ciała w koncepcji Karola Wojtyły [7, s. 119, por. 2, s. 157–158]. Wojtyła, wytyczając wizję człowieka, wskazuje, iż ludzkie ciało jest bożym darem i obrazem. Myśl ta, wsparta na założeniach biblijnych, stanowi znaczące dowartościowanie idealistycznego wizerunku ludzkiej cielesności.

Celem niniejszego tekstu jest zbadanie i następnie opisanie filozoficznego ujęcia istoty ciała w koncepcji Floriana W. Znanieckiego. Poglądy tego myśliciela zawarte są w wymienionych wcześniej publikacjach, które ukazały się od 123 do 80 lat temu. Nauka i filozofia przez ten czas podlegały, co oczywiste, rozwojowi. W pierwszej części artykułu ukazałem, tylko w skromnym zarysie, dorobek bardziej współczesny niektórych polskich filozofów, socjologów i pedagogów ciała. Opisując badania własne ujęcia istoty ciała przez Znanieckiego, starałem się jego wypowiedzi konfrontować z bardziej współczesnymi ujęciami filozofii i socjologii wartości, ciała jako wartości oraz nie-

których aspektów kultury fizycznej (w tym sportu)<sup>2</sup>.

W ujęciu Znanieckiego fenomeny wartości, wychowania, urabiania ciała mieszczą się w obszarze kultury. Pisze on: „Cały świat wartości [...] musi być pojęty jako jeden system rozwijający się w twórczym procesie na wzór każdego szczegółowego systemu z osobna” [11, s. 21]. W ten sposób zasada twórczości, w tym twórczego oddziaływania na własne ciało, staje się ogólnym założeniem interpretacyjnym filozofii kultury Znanieckiego. Określa on każdą złożoną działalność praktyczną, także urabianie przez człowieka własnego ciała, jako funkcjonalny związek systemów czynności i odpowiadających im realnych systemów wartości [11, s. 27].

Znaniecki zadebiutował jako filozof i zajmował się filozofią przez dziewięć lat swej pracy. Wniósł do swojej koncepcji socjologii pojęcie wartości jako bytów nieredukowalnych do żadnej innej kategorii. Wskazał na człowieka jako wartość, na ciało jako wartość, na poznanie jako wartość – realizujące się w historycznym istnieniu. Jest to wyraźnie zarysowane stanowisko humanizmu poznawczego. Dla Znanieckiego „[...] wartością jest każdy byt podlegający ocenie, rozważany jako dodatni lub ujemny” [12, s. 15]<sup>3</sup>.

Z wychowaniem fizycznym utylitarnym związane są wymagania swoistej sprawności organizmu jako narzędzia działania. Znaniecki twierdził, że wojownik, artysta, rolnik muszą mieć ciało zdolne do wykonywania specyficznych czynności. Sprawności tej wymaga grupa od jednostek pełniących określone funkcje lub zajmujących odpowiednie stanowisko. W grupach o wysokim zróżnicowaniu funkcji kulturowych organizm człowieka wydziela się, w ujęciu społecznym, jako wartość specyficznie użytkową. Osobnik staje się przedmiotem charakterystyki i oceny, ze względu na instrumentalne cechy jego ciała, jako typ fizyczno-uitylitarny, dodatni lub ujemny, w zakresie użytku, do którego jest przeznaczony.

Znaniecki rozróżnia dwa rodzaje typów fizyczno-uitylitarnych: typ uprzedmiotowiony – oceniany ze względu na użytek

jego ciała, jako narzędzie własnych jego czynności – i typ, którego społeczne ujęcie i ocena zależą od funkcji, jaką jego ciało ma spełnić w charakterze narzędzia czynności cudzych. Pierwszy typ ma charakter przejściowy i przygotowawczy. Powstaje on jako wynik planowanej działalności wychowawczej i charakteryzuje się tym, że samo przygotowanie fizyczne do danej funkcji zawodowej poprzedza ćwiczenie wykonywania tej funkcji, przykładowo: wykonywanie czynności ściśle wojskowych poprzedzone jest zazwyczaj okresem wyrabiającym takie formy sprawności organicznej, jak biegi, skoki, marsze itp. Ćwiczenia te nie są urabianiem typu zawodowego wojownika, lecz typu fizycznego, zdatnego do właściwej nauki wojskowej. Podobnie przyszły muzyk ćwiczy początkowo tak, aby wyrobić sobie sprawność rąk, palców, słuchu – po czym dopiero kształci się w wykonywaniu kompozycji muzycznych<sup>4</sup>.

Podane wyżej przykłady wychowania fizyczno-uitylitarnego, w koncepcji Znanieckiego, mieszczą się w czterech sferach wartości ciała ludzkiego; wyróżnionych wiele lat później przez Krawczyka, w szczególności w sferze kultury bezpośredniej. W odniesieniu do interesującej nas sfery zjawisk zachowaniami bezpośrednimi kultury fizycznej nazywać będziemy te czynności w zakresie usprawniania ludzkiego ciała oraz manipulowania owym ciałem, które niczego nie komunikują (nie są znakami), a ich sens wyłączny polega na efektach czysto fizycznych i pośrednio – psychospołecznych. Należec tu będą oddziaływania na organizm poprzez środki higieniczne, profilaktyczne czy dietetyczne. Dalej zalicza się tu zabiegi kosmetyczne, odchudzające bądź wzmacniające [10, s. 16].

W *Socjologii wychowania*, w części odnoszącej się do wychowania fizycznego, Znaniecki zaznacza „[...] każda grupa społeczna interesuje się **cielesnymi** [podkr. S.R.B.] właściwościami swoich członków. Zainteresowanie to ma swoje źródło w tym domniemanym wpływie, jaki cielesne właściwości osobników – w przekonaniu grupy – wywierają na ich rolę społeczną, jako członków; na wykonanie ich obowiązków względem grupy, jako całości i względem

innych członków” [13, s. 358]. Celem wychowania jest zatem nadanie jednostce właściwości pożądanych i usunięcie czy zapobieganie powstawaniu tych, które nie są dobrze widziane.

Wychowanie fizyczne polega na urabianiu fizycznym zgodnie z wymaganiami społecznymi. Różnicuje się ono w zależności od funkcji społecznych, do których wykonywania ciała osobnika ma służyć. Przyczyn Znaniecki wyróżnia dwa rodzaje środków, które przybliżają ten cel. Pierwsze z nich to bezpośrednie wpływanie na ciało wychowanka – niezależnie od jego woli. Drugie to wpływanie na jego działalność w taki sposób, aby wynikiem tej działalności były pewne modyfikacje jego ciała [13, s. 358]<sup>5</sup>. W związku z tym wychowanie fizyczne „[...] ma ukształtować, mniej lub więcej, przyszłego członka zapobiegając lub przeciwdziałając rozwojowi właściwości zdrowotnych uważanych za ujemne, wyrabiając natomiast dodatnie” [13, s. 339], w tym i wygląd.

Jak widać, Znaniecki w swoich badaniach fenomenu ciała podkreślił, po pierwsze, że ciało jest wartością społeczno-kulturową, po drugie zaś, że ciało może mieć możliwości kreatywne – może być wartością będącą efektem bądź korelatem aktywności fizycznej człowieka<sup>6</sup>.

Na tle rozważań o procesie wychowania – w tym kształtowania własnego ciała – Znaniecki wskazuje szkołę (choć bez zastrzeżeń) jako instytucję wychowania (w tym kształtowania cielesnego). Podkreśla, iż szkoła, w jego czasach, odgrywa rolę nieznaczną w porównaniu choćby z wychowaniem starogreckim. Pisał: „Urzędowo uprawiane wychowanie fizyczne kierowane jest [jedynie, przyp. S.R.B.] względami utylitarno-higienicznymi” [13, s. 358].

Znaniecki, jako pedagog badając instytucję szkoły, zaznacza, iż instytucja ta może też być miejscem zabawy. Mianowicie, w życiu jednostki często zabawa staje się zaczątkiem kształcenia ciała. Rozpoczyna się to od spontanicznego wykonywania ruchu, naśladowania starszych i współdziałania z rówieśnikami, aby stopniowo przechodzić w systematyczność odpowiadającą urabianiu ciała. W tym procesie Znaniecki

dostrzega ograniczenia. Sprawność organiczną osiąga się przez powtarzanie określonych ruchów – w pewnym porządku, aż do momentu, w którym staną się one automatyczne. Znaniecki, jako socjolog i pedagog, przedstawia społeczny aspekt tego procesu. Skłonienie jednostki, aby poddała się „tresurze”, zwłaszcza gdy nie budzi ona w wychowanku samorzutnego zainteresowania, jest dosyć trudne. Negatywny charakter ćwiczenia organicznego – którego źródłem jest oddzielenie kształtowania danej sprawności od ćwiczeń w wykonywaniu całej złożonej czynności, dla której dane ruchy cielesne stanowią środek pomocniczy – znika, gdy podmiot dostrzega, że ćwiczenie organiczne jest rzeczywistym szczeblem, pomocnym we wznoszeniu się do pożądanej cielesności. Znaniecki nie ma złudzeń, uważając, iż urzeczywistnienie tego procesu jest jednak „[...] sprawą odległą, więc tylko u osobników zdolnych do stawiania sobie odległych zamiarów i wytrwałego, a powolnego dążenia do ich realizacji, dążenie to wystarczy do przezwyciężenia trudności i monotonii wstępnych ćwiczeń cielesnych” [13, s. 350].

Jedną z funkcji sportu jest ciągłe (dalsze) urabianie ciała zawodnika; tę i inne funkcje sportu (w obszarze wychowania fizycznego) – w koncepcji Znanieckiego – badał Krawczyk i stwierdził: „Analiza socjologicznego rozumienia sportu, w ujęciu F. Znanieckiego, wskazuje na niektóre funkcje społeczne, przypisywane sportowi [...] kulturotwórczą, etnocentryczną, integracyjną i sublimacyjną. Szczególne jednak znaczenie przypisywał Znaniecki innym formom oddziaływania sportu na życie społeczne – także na ciało” [14, s. 299].

Po pierwsze – Znaniecki traktuje sport jako **pośrednie przygotowanie do wykonywania czynności zawodowych**. Znaczenie sportu wiązał pod tym względem z kształtowaniem takich form zdolności ruchowych, które nie stanowią bezpośrednich składników czynności zawodowych (produkcyjnych), ale mają wartość przygotowawczą.

Po drugie – na temat bezpośredniego przygotowania do wykonywania czynności zawodowych Znaniecki uważał, iż postę-

pujące różnicowanie czynności pracy w społeczeństwie wymaga daleko posuniętej specjalizacji. Twierdził, iż to różnicowanie i specjalizacja dotyczą także sprawności fizycznej (w tym przynajmniej gibkości ciała). W tych procesach wychowanie fizyczne może mieć dwojakie zadania. Może ono występować w charakterze czynnika przygotowującego organizm pracownika do wykonywania szeregu ruchów tworzących całość czynności zawodowych. W tym przypadku wychowanie fizyczne (i kształcenie cielesności) ma wartość instrumentalną, bezpośrednio użyteczną. Ponadto wychowanie fizyczne (i urabianie cielesności) ma zapobiegać i przeciwdziałać redukowaniu fizycznych czynności organizmu wpływających na złe samopoczucie i zmniejszenie wydolności człowieka.

Po trzecie – kultura fizyczna oraz sport (i urabianie ciała) sprzyjają krzewieniu zdrowia i higieny społecznej. W tej mierze Znaniecki podtrzymywał idee nowoczesnego ruchu sportowego w Europie i w Polsce [14, s. 299–306].

W powyższym wyszczególnieniu pośrednio zawiera się wkład Znanieckiego w typologię funkcji kultury fizycznej, w tym sportu i urabiania ciała, o czym świadczą liczne odwołania – nie tylko w literaturze polskiej; i nie jedynie w piśmiennictwie z zakresu nauk o kulturze fizycznej. Dla Krawczyka Znaniecki jest jednym z najbardziej reprezentatywnych autorów ujmujących kulturę, kulturę fizyczną, doskonalenie ciała i sport w kategoriach wartości; co też starałem się wykazać w swoim opracowaniu.

## PRZYPISY

1. W mitologii helleńskiej Zeus zamienia Dionizosa w koziołka i rozkazuje Hermesowi zanieść go na górę Nysa i oddać na wychowanie pięciu nimfom, które karmiły go i rozpieszczały, znośząc mu wszystko, co potrzebne dla ciała [zob. szerzej: 1, s. 229].

2. Przystępując do badań – za Szczepańskim i Matusiewiczem – przyjąłem następujące ustalenia dotyczące pojęcia „wartość”. Zjawisko wartości należy do świata kultury, a ujawnia się w sytuacjach związanych z funkcjonowaniem jednostki jako społecznie modyfikowanej struk-

tury biologicznej, wartościami są przedmioty zapewniające jednostce wewnętrzną równowagę i poczucie dobrze spełnionego obowiązku – zob. szerzej [8, s. 50–56]. Wartości, które znalazły swój wyraz w świadomości społecznej, są wartościami kulturowymi danego społeczeństwa – zob. szerzej [9, s. 65]. Za Krawczykiem pojęcie „kultura fizyczna” rozumiem jako „[...] względnie zintegrowany i utrwalony system zachowań w dziedzinie dbałości o rozwój fizyczny, sprawność ruchową, zdrowie, urodę, fizyczną doskonałość i ekspresję człowieka, przebiegający według przyjętych w danej zbiorowości wzorów, a także rezultaty owych zachowań” [10, s. 14–15].

3. Przy czym wartość u Znanieckiego realizuje się w swym historycznym istnieniu. Krawczyk natomiast – między innymi nawiązując do Znanieckiego – napisał, że nauka o wartościach może przybrać postać filozofii wartości. Zdaniem Krawczyka, konstatacja ta ma doniosłe znaczenie dla tego działu aksjologii, którego przedmiotem jest ruch, rozwój, sprawność i uroda ludzkiego ciała [10, s. 7].

4. Krawczyk wyróżnił dwa znaczenia aksjologii ciała: aksjologia ciała w szerszym znaczeniu i aksjologia ciała w znaczeniu węższym. Przywołane wyżej wychowanie fizyczne użyteczne Znanieckiego – w tym kształcenie ciała – mieści się u Krawczyka w aksjologii ciała w węższym znaczeniu [por. 10, s. 9].

5. Zakres czynności pierwszego rodzaju jest mniejszy i mają one charakter pomocniczy, przygotowawczy; drugie wymagają czynnego udziału wychowanka, jego woli do przyswajania sobie umiejętności, które będzie chciał wykorzystywać później, gdy uniezależni się od wychowawcy.

6. Krawczyk, analizując naukowo wartości ciała, wyróżnił cztery rodzaje jego wartości społeczno-kulturowych: 1. Można sprowadzić całą sferę wartości ciała do kategorii trwałych osiągnięć dorobku ludzkiego. 2. Ciało ludzkie – w myśl weberowskiej koncepcji, iż osobnicze zachowania są zorientowane na społeczną interpretację otoczenia – może być znakiem, objawem zachowania. 3. Ciało, jego stan, może być rezultatem ludzkiego zachowania (działania, zaniechania działania). 4. Wreszcie, co wskazałem u Znanieckiego wyżej, ciało może być efektem bądź korelatem aktywności fizycznej człowieka [10, s. 14–15].

## BIBLIOGRAFIA

[1] Stabryła S., *Mitologia dla dorosłych. Bogowie – herosi – ludzie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa–Kraków 1995. [2] Kosiewicz J., *Filozoficzne aspekty kultury fizycznej i sportu*,

BK, Warszawa 2004. [3] Kot S., Historia wychowania, ŻAK, Warszawa 1996, 1. [4] Krawczyk Z., Socjologia Edwarda Abramowskiego, KiW, Warszawa 1965. [5] Abramowski E., Źródła podświadomości i jej przejawy, Drukarnia Polska, Warszawa 1914. [6] Bryl S.B., Praca ludzka – szkic koncepcji zawarty w zarysie filozofii kultury Leopolda Stanisława Brzozowskiego, [w:] Słomski W. (red.), Kultura i życie w 130. rocznicę urodzin Stanisława Brzozowskiego, Katedra Filozofii WSFiZ, Warszawa 2008. [7] Jan Paweł II, O Jana Pawła II teologii ciała, Lublin 1981. [8] Szczepański J., Elementarne pojęcia socjologii, PWN, Warszawa 1963. [9] Matusiewicz C., Psychologia wartości, PWN, Warszawa–Poznań 1975. [10] Krawczyk Z., Aksjologia ciała, *Roczniki Naukowe AWF w Warszawie*, 1979, 25. [11] Znanicki F., Wstęp do socjologii, PWN, Warszawa 1988. [12] Znanicki F., Pisma filozoficzne, PWN, Warszawa 1987, 1. [13] Znanicki F., Socjologia wychowania, t. 2: Urabianie osoby wychowanka, PWN, Warszawa 1974. [14] Krawczyk Z., O pełnię humanistycznego spojrzenia na kulturę fizyczną. Propozycja socjologiczna Floriana Znanickiego, [w:] Krawczyk Z., Natura, kultura, sport. Kontrowersje teoretyczne w Polsce, UW, Warszawa 1970.